Wpisany przez Zbigniew Dranka
piątek, 02 czerwca 2017 08:12

"Dama z gronostajem" Leonarda da Vinci została w poniedziałek 15 maja przetransportowana z Zamku Królewskiego na Wawelu do gmachu głównego Muzeum Narodowego. Zwiedzający mogli już oglądać oryginał obrazu od godziny 19.00 Nocy Muzeów 18 maja 2017 do godziny 1.00 dnia następnego. I dalej, gratisowo, do 22 czerwca. Ale trzeba czekać, a zatem najdłuższa kolejka w Krakowie się kręciła z zawijasami od muzeum do skrzyżowania ulic Piłsudskiego i Alei Trzech Wieszczy.

Ludzie różnych generacji trwali spokojnie zaliczając 2-3 godzinne oczekiwanie, by w kilku sekundach spojrzeć tej jedynej w oczy tudzież wodząc swoje patrzenie w dół podziwiać gronostaja tulonego do piersi damy. Do miejsca ekspozycji wchodzi jedynie 28 osób. Fotografować profesjonalnie urządzonej wystawy nie wolno, ale jest dla takich jak ja jest kącik selfie, w którym co oczywiste, umieszczono reprodukcję obrazu.

Po krótszej kolejce - pstryk i jest zdjęcie ze słynna damą. Mam i ja taką fotkę. Odstałem, co swoje około 2 godziny, przy obrazie byłem 1735 osobą zwiedzającą o godzinie 21.40. W kasie nabyłem specjalnie bite, na tę okoliczność, monety o nominale 1 złoty. Przy wyjściu szczodrze

rozdawano druki, foldery, reprodukcje obrazu.

"Dama z gronostajem" pod koniec grudnia została zakupiona przez państwo wraz z całą kolekcją Fundacji Książąt Czartoryskich za 100 mln euro. To najcenniejszy obraz w polskich zbiorach, jedyny autorstwa Leonarda da Vinci. Powstał ok. 1490 , ma 53,4 cm wysokości i 39,3 cm szerokości. Został namalowany na desce orzechowej. Przedstawia Cecylię Gallerani, młodą damę mediolańskiego dworu, kochankę księcia Ludovico Sforzy.

"Dama z gronostajem" w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego Krakowa będzie do czasu

zakończenia remontu krakowskiej siedziby Muzeum Książąt Czartoryskich.

Tej nocy był jeszcze czas na zwiedzenie Muzeum Etnograficznego na Placu Wolnica i wysłuchanie koncertu przed dawnym Dworcem Głównym PKP, z racji Festiwalu Muzyki Filmowej.